RPW/38427/2025 P
Data:2025-04-29

25 kwietnia 2025, Warszawa

BIURO RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH
WPŁ. 2025 -04- 29
ZAŁ. ..... NR .....

Do:

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich

Al. Solidarności 77

00-090 Warszawa

PETYCJA

na podstawie ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach

dotycząca zmiany przepisów ustawowych takich jak prawo karne, prawo podatkowe, przepisów o ubezpieczeniu społecznym, emerytalnym oraz zdrowotnym, w kierunku kompleksowego uregulowania świadczenia zjawiska świadczenia usług seksualnych (prostytucji) oraz usług towarzyszących, związanych z seksualnością człowieka i objęcia ww. fragmentów życia społecznego nadzorem i ochroną Państwa.

Wprowadzenie

Zagadnienie podejścia poszczególnych państw europejskich do zjawiska prostytucji (świadczenia usług seksualnych) jest w ostatnim czasie przedmiotem zainteresowania licznych instytucji publicznych, ale także przedmiotem żywej debaty społecznej. I słusznie, gdyż jest to obszar, który wymaga przeprowadzenia takiej debaty, której rezultatem powinno być dostosowanie obowiązujących rozwiązań prawnych do aktualnych, współczesnych ram społecznych i kulturowych oraz współczesnych koncepcji tworzenia norm prawnych.

Jako przykład można wymienić tutaj:

- Projekt Rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 14 września 2024 roku ws. ochrony praw człowieka oraz poprawienia jakości życia i praw osób zajmujących się usługami seksualnymi.

- Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 14 września 2023 roku w sprawie regulacji dotyczących prostytucji w UE: jej skutków transgranicznych oraz wpływie na równouprawnienie płci i prawa kobiet z (2022/2139(INI))
- Posiedzenie Rady UE ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych z dnia 26.01.2024 podczas którego dyskutowano m.in. o dekryminalizacji prostytucji.

Faktem jest, że zjawisko prostytucji jest niezwykle złożone, budzi wiele skrajnych emocji i podlega silnym, spolaryzowanym osądom kulturowym, społecznym czy religijnym. W wielu opiniach ekspertów podkreśla się liczne negatywne konsekwencje zjawiska prostytucji, dla osób które się nim zajmują, jego różne oblicza, ale także niekonsekwentne i niespójne podeście ustawodawcy do tego zjawiska. Widać to w ogromnej rozbieżność w podejściu do świadczenia usług seksualnych w poszczególnych krajach UE: od modelu legalizacji i regulacji (zarówno samych usług seksualnych, ale także organizowania tych usług jako działalność gospodarcza), po model, w którym penalizuje się osoby korzystające z takich usług.

W końcu, w licznych stanowiskach w ramach tej debaty podnosi się, że jest to zjawisko towarzyszące ludzkości od samego początku i we współczesnym podejściu do niego należy wyzbyć się moralizatorstwa, stygmatyzacji opartej najczęściej na stanowiskach ideologicznych czy religijnych (czego przejawem jest także stygmatyzujący język stosowany do określania tej sfery życia) i popychających w stronę radykalnych działań legislacyjnych, a zamiast tego przyjąć, że rozwiązania prawne powinny odnosić się do rzeczywistości taka jaka ona jest, a nie taka, jaka w idealnych wyobrażeniach powinna być. W tym duchu, rozwiązania prawne, powinny być nastawione na zmianę rzeczywistości i wpływanie na nią przez edukacje oraz tworzenie takiego środowiska prawnego, społecznego i kulturowego, w którym osoby, które wybiorą taką drogę aktywności zarobkowej (niezależnie od naszych indywidualnych ocen takiej decyzji), znajdą się pod ochroną państwa.

Tymczasem, polskie rozwiązania prawne, są przykładem hipokryzji prawnej, społecznej i kulturowej. Zakotwiczonej w poglądach na rozwiązaniach prawne i społeczne z minionych dekad. W Polsce funkcjonuje tzw. model nazwany eufemistycznie abolicyjnym. Zakłada on swego rodzaju przymykanie oczu, „tolerowanie" de facto odpłatnego świadczenia usług seksualnych. Osoby zajmujące się tą profesją oraz korzystające z tych usług, nie podlegają karalności. Karalna jest natomiast wszelka działalność w zakresie organizacji usług seksualnych czy pomoc przy takiej działalności. Czyli w istocie rzeczy penalizowana jest jakakolwiek forma działalności gospodarczej w zakresie usług seksualnych.

Model ten opiera się na stygmatyzującym w istocie rzeczy założeniu, że osoby wykonujące ten zawód (w większości kobiety, aczkolwiek to w związku ze zmianami kulturowymi także podlega zmianom) wykonują czynności „sprzeczne z zasadami współżycia społecznego", „niegodne", „niemoralne". Czego konsekwencją jest to, że zgodnie z polskim systemem podatkowym taka działalność nie podlega opodatkowaniu.

W praktyce rzecz jasna, ten sektor (usług seksualnych) funkcjonuje w Polsce w ramach pewnych struktur organizacyjnych właściwych dla działalności gospodarczej. Jednakże przez określone podejście legislacyjne państwa jest to w istocie prawna, podatkowa i moralna szara strefa. Obszar na mapie społeczeństwa, od którego państwo odwraca wzrok, czyniąc to co ciekawe, pod pozorem ochrony moralności i obyczajności. Jak to funkcjonuje w praktyce?

Wystarczy wpisać w wyszukiwarce internetowej w jakimkolwiek większym mieście w Polsce hasło „masaż erotyczny" czy „masaż tantryczny", aby znaleźć setki tego rodzaju ogłoszeń, które w istocie są niczym innym jak właśnie zorganizowanym świadczeniem usług seksualnych. Nie sposób przyjąć przecież, w zgodzie z logika i doświadczeniem życiowym, że wszystko to samodzielna inicjatywa osób zajmujących się takimi usługami. W większości kobiet świadczących w ww. miejscach bądź faktycznie masaż erotyczny, bądź inne usługi seksualne.

Zgodnie bowiem z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2021 roku, sygn. II Aka 152/20) „...uprawianie prostytucji w znaczeniu przewidzianym w art. 203. kk oraz 204 kk, to nic innego jak zajmowanie się procederem polegającym na zaspokajaniu za odpłatnością, potrzeb seksualnych innych osób, przez kontakt cielesny z tymi osobami". W świetle zatem tego orzeczenia oraz ww. praktyk rynkowych dotyczących „masażu erotycznego" widać, że polska legislacja to w istocie pozorowanie zajęcia się tym obszarem życia społecznego. Efektem tego jest to, że tysiące osób, które zajmują się tą działalnością zarobkową w istocie rzeczy prowadzą ją poza ochrona i nadzorem państwa. Znajdując się w jakiejś osobliwej dla nowoczesnego Państwa, członka Unii Europejskiej i kraju, w którym wysoko ceni się standardy praw człowieka i praworządności, szarej strefie: moralnej, prawnej i podatkowej.

Dlatego, czas chyba najwyższy, aby w przestrzeni publicznej w Polsce odbyła się rzetelna debata, której owocem będzie wprowadzenie nowoczesnych, efektywnych i realistycznych rozwiązań prawnych. Które będą regulować ten obszar ludzkiej aktywności tak, by osoby, które, z własnej woli zdecydują się na wybór takiego sposobu zarabiania na życie, miały pełny dostęp do wiedzy, edukacji oraz ochrony państwa, ubezpieczenia zdrowotnego czy emertytalnego. A z drugiej

strony, aby państwo osiągało z ww. branży przychody, które przecież będą kierowane do skarbu państwa i przeznaczane na wspólne wydatki państwa, czyli inaczej mówiąc, na sprawy obywateli.

UZASADNIENIE

Argument 1: Przykład regulacji konsumpcji alkoholu jako kompromisowej regulacji negatywnego zjawiska społecznego

Tytułem wstępu należy podkreślić, że jakakolwiek działalności związana z przemocą, handlem ludźmi, wyzyskiem etc. powiązana ze świadczeniem usług seksualnych powinna pozostać zabroniona. Nie podlega dyskusji, że ww. patologie w jakimkolwiek obszarze społecznym powinny być zdecydowanie zwalczane.

Jednakże świadczenie usług seksualnych przez osoby dorosłe, nie znajdujące się w sytuacji przymusu, powinno zostać uregulowane prawnie niezależnie od tego czy klasyfikujemy tego rodzaju zjawisko negatywnie czy nie. Faktem jest, że w dyskusji ekspertów (psychologów, pedagogów, prawników) większość głosów wskazuje na negatywne konsekwencje zjawiska odpłatnych usług seksualnych zarówno dla społeczeństwa jak i osób, które decyduje się na taka działalność. Jednakże, ustawodawca tworząc przepisy, które mają regulować dane pole życia społecznego, nie może opierać się tylko na głosach ekspertów i działać w ten sposób, że zakazane będzie wszystko to co jest obiektywnie szkodliwe dla człowieka. W ten sposób nie da się uregulować efektywnie i stabilnie rzeczywistości społecznej.

Jako przykład, który może czytelnie zobrazować przedstawiony ww. problem, niech posłuży podejście do uregulowania zjawiska, które niewątpliwie, jest także obiektywnie negatywne zarówno dla człowieka jak i społeczeństwa a jednak ustawodawca zdecydował się na jego kompleksowe uregulowania zamiast penalizacji czy „tolerowania": chodzi o uregulowanie dostępu do alkoholu.

Niech punktem wyjścia będzie stwierdzenie, które nie podlega jakiejkolwiek dyskusji, gdyż ma podstawy naukowe i medyczne, że alkohol w jakiejkolwiek dawce dla człowieka to trucizna oraz że jego spożywanie i nadużywanie jest odpowiedzialne za wiele społecznych problemów oraz indywidualnych cierpień ludzi.

Jednakże, społeczeństwo jednak zdecydowało się, że zamiast dążyć, poprzez stanowienie drakońskich przepisów i praktykę stosowana prawa, do stanu, w którym to zjawisko (spożywanie

alkoholu) zniknie, do uregulowania spożycia alkoholu. Uznano, że niezależnie od społecznych i moralnych ocen, jest to zjawisko tak silnie zakorzenione, że bardziej właściwym podejściem będzie jego akceptacja (w określonych ramach!) i uregulowanie tak aby zminimalizować jego negatywne koszty dla społeczeństwa.

Innymi słowy, nikt nie neguje obecnie faktu, że alkohol w to w każdej ilości trucizna i że jego konsumpcja przez człowieka powoduje wiele cierpień, patologii indywidualnych oraz społecznych (także wymiernych kosztów). Zdano sobie jednak z sprawę, że podejście skrajne, oparte na restrykcyjnym zwalczaniu tego negatywnego zjawiska nie przyniesie spodziewanych efektów, przy istotnych kosztach społecznych i indywidualnych. W rezultacie, postanowiono na UREGULOWANIE. Przyjęto kompromisowe ramy prawne. Nie udając bynajmniej, że sam alkohol to nieszkodliwa substancja. Nie udając, że w związku z jego konsumpcja nie ma negatywnych efektów dla społeczeństwa. Postawiono na kontrole i nadzór państwa połączone z działalnością edukacyjna oraz profilaktyczną. Co Istotne konsumpcja alkoholu jest znacznie obciążona podatkami co stanowi wymierne źródło przychodów budżetowych państwa, ale także zapewnia środki na działania mające zminimalizować społeczne konsekwencje konsumpcji alkoholu.

Podobna sytuacja dotyczy świadczenia usług seksualnych i społecznego uwarunkowania tego zjawiska. Celem uregulowanie świadczenia usług seksualnych nie ma być opowiedzenie się po którejś, ze stron w dyskusji nt. świadczenia usług seksualnych czy też „walka" z tym społecznym zachowaniem. Prawdziwym celem powinno być zapewnienie racjonalnych (prawnych, podatkowych, społecznych) ram dla obywateli, którzy zdecydują się na taką działalność. Pod ochrona i kontrolą aparatu państwa. Celem takiej regulacji nie ma być także bagatelizowanie tego, że ze świadczeniem usług seksualnych mogą być związane pewne negatywne konsekwencje (podobnie jak w przypadku konsumpcji alkoholu). Celem tych przepisów ma być stworzenie czytelnych ram prawnych, dla osób, które z własnej woli zdecydują się na taką drogę aktywności zawodowej.

Oczywistym jest, szczególnie gdy patrzy się na doświadczenia legislacyjne w kwestii alkoholu, że zarówno podejście restrykcyjne jak i podejście abolicyjne, czyli udające, że państwo zajmuje się tym zjawiskiem (obecne stosowane [redacted] nie adresują faktycznych problemów społecznych. Ww. dwa podejścia nie oferują obywatelom jasności, czytelności oraz efektywnego zajęcia się danym problemem społecznym.

W związku z powyższym, bazując na analogii prawodawczej w kwestii uregulowania dostępności alkoholu jako istotnego problemu społecznego, należy także wprowadzić kompleksową, nowoczesną i efektywną regulację świadczenia usług seksualnych w [redacted].

Argument 2: Prawo nie powinno opierać się na poglądach religijnych czy moralnych

Gdy sięgniemy do komentarzy do art. 204 kodeku karnego, który stanowi podstawę do penalizacji przestępstw tzw. około prostytucyjnych (takich jak organizowanie usług seksualnych czy pomoc w ich świadczeniu) to okaże się, że dobrem prawnym, które ma chronić ta norma prawa karnego jest moralność publiczna lub obyczajność. To prowadzi nas do wniosku, że zatem ustawodawca uważa świadczenie usług seksualnych za niemoralne (z tego powodu nie jest to działalność opodatkowana, jako czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego). A już tym bardziej organizowanie takiej działalności i czerpanie z tego korzyści.

Tyle, że ustawodawca nie powinien się zajmować wpływaniem na rzeczywistość społeczną, z punktu widzenia moralności czy religii, ale powinien się koncentrować na tym w jaki sposób może na dany problem społeczny efektywnie wpłynąć. Patrząc na niego z perspektywy obywateli, ich poglądów oraz interesów oraz w celu zapewnienia kompromisowego, długofalowego oraz czytelnego dla adresatów (obywateli) rozwiązania.

To nie znaczy bynajmniej, że w podejściu ustawodawcy nie powinno być rozważań, co jest właściwe, moralne czy słuszne. Ale należy to zestawić także z realiami społecznymi, badaniami opinii publicznej oraz analizą kosztów społecznych (także finansowych) dla różnych możliwych rozwiązań prawnych. W efekcie przyjęte rozwiązanie prawne powinno być kompromisem między pewnymi ocenami moralnymi, aktualną rzeczywistością opartym na podstawowej funkcji państwa: regulowania i zapewniania funkcjonowania społeczeństwa oraz zapewnienia ochrony każdej jednostce tego społeczeństwa, niezależnie jaka drogę życia wybierze oraz od indywidualnych ocen moralnych ustawodawcy.

Sięgając ponownie po analogie uregulowania dostępności alkoholu: przecież wypicie butelki wódki i kierowanie w takim stanie samochodem także jest „niemoralne" czy sprzeczne z obyczajnością. Mimo to, ustawodawca nie zdecydował się, na całkowity zakaz sprzedaży alkoholu a jedynie na działania regulacyjne, edukacyjne połączone z karalnością zachowań patologicznych. Tego samego pragmatyzmu w tworzeniu przepisów prawa należy oczekiwać w odniesieniu do zjawiska świadczenia usług seksualnych.

Warto także, odnosząc się do zagadnienia, jakiego rodzaju argumenty powinny być kluczowe w dyskusji społecznej nad uregulowaniem zjawiska świadczenia usług seksualnych w [redacted] przytoczyć pozycje [redacted] [redacted] „Prostytucja jako problem społeczny, moralny i zdrowotny, Akademia Humanistyczna, Pułtusk, 2006 rok". Została tam zaprezentowana opinia, że to nie tyle zjawisko prostytucji jest problemem społecznym i nie ono powinno być bezpośrednim celem działań państwa co powody społeczne, które sprawiają, że określone osoby, czy określone grupy społeczne zmuszone są do podjęcia takiego sposobu zarabiania na życie. Innymi słowy, należy spojrzeć najpierw na nierówności społeczne, klasowe, płciowe czy kulturowe i je zaadresować w pierwszej kolejności. Wtedy, być może nie sprawi to, że już nikt nie decyduje się na taką formę aktywności zarobkowej (ale takie oczekiwanie jest, jak się wydaje, całkowicie nie realistyczne), ale znacząco ograniczy to sytuacje, gdy w związku z takim wyborem taka osoba będzie wykorzystana czy skrzywdzona.

Argument 3: zmiany społeczne/opinia społeczna

Niewiele jest badań opinii społecznej zajmujących się kwestią prostytucji (usług seksualnych) i jej postrzegania społecznego. Ośrodek badań opinii publicznej OBOP przeprowadzał takie badania w 1993, 1995 oraz 2001 roku. W badaniach tych widoczny jest spadek liczby osób deklarujących potępienie dla osób zajmujących się prostytucją, ale także wzrost odsetka osób popierających ideę legalizacji samej prostytucji oraz postulatu legalizacji domów publicznych. I tak:

- Odsetek populacji deklarującej potępienie dla prostytucji: w 1993 roku – 76%, w 2001 roku - 51%.
- Odsetek populacji deklarującej poparcie dla legalizacji prostytucji: w 1997 roku – 78% mężczyzn i 50% kobiet, w 2001 roku – 74% mężczyzn i 51% kobiet.
- Odsetek populacji wyrażającej poparcie dla legalizacji domów publicznych w 2001 roku: 62,4 % (odpowiedzi: domy publiczne powinny działać legalnie oraz raczej legalnie)

Warto także spojrzeć na badanie wśród uczestników dwóch Konferencji w [redacted] oraz [redacted] dot. seksualności osób niepełnosprawnych (opisane w Kultura i Społeczeństwo 2016 nr 3, [redacted] [redacted] Uniwersytet Łódzki, Realizacja potrzeb seksualnych przez osoby niepełnosprawne: Rzeczywistość- Perspektywy – Kontrowersje, str. 71). Uczestnicy tych konferencji wypowiadali w ankietach na temat możliwości wprowadzenia płatnych usług seksualnych dla osób z niepełnosprawnościami na wzór innych krajów. Ok 70 % respondentów – czyli psychologów, pedagogów, terapeutów, uczestników konferencji, była przychylnych takiemu rozwiązaniu. W dyskusji, która odbywała się na ww. Konferencjach, nie negowano, że jest to bardzo wymagający i kontrowersyjny temat, ale wskazywano także, że rozwiązanie polegające na

udawaniu, że problem nie istnieje, czyli pozostawienie osób niepełnosprawnych i ich opiekunów z tymi problemami, jest niewątpliwe najgorszym rozwiązaniem. Wskazywano także, że w aktualnym, stanie prawnym, w którym penalizowane są jakiekolwiek formy zorganizowanego świadczenia usług seksualnych w [redacted] nie ma możliwości legalnego, uregulowanego, bezpiecznego świadczenia tego rodzaju usług terapeutycznych.

Poglądy opinii publicznej na dane zjawisko społeczne, nie powinny być rzecz jasna, decydującym dla ustawodawcy argumentem, ale powinien on jednak uwzględniać te opinie oraz zmiany jaka przechodzi społeczeństwo szczególnie w kontekście, kulturowym i cywilizacyjnym. W tym przypadku, zmiany w zakresie społecznego postrzegania zjawiska prostytucji oraz tego jakie powinno być podejście państwa w tej sferze, są widoczne. A to powinno mieć przełożenie na kształt przepisów wypracowanych w toku debaty społecznej i prac legislacyjnych. Przepisów, które, gdy opracowane są przy wysłuchaniu opinii publicznej, to mogą liczyć na to, że społeczeństwo będzie je rozumieć, akceptować i chętnie stosować. To z kolei przełoży się na to, że spełnią one swoje zadanie, czyli uregulują w sposób stabilny i czytelny określony fragment życia społecznego w [redacted] a organy odpowiedzialne za nadzór, nad tymi przepisami, będą mogły łatwiej je egzekwować i zwalczać patologie czy przestępczość zorganizowaną wyzysk czy handel ludźmi.

Argument 4: Opodatkowanie działalności w zakresie organizacji świadczenia usług seksualnych oraz samych usług seksualnych w świetle przepisów Konstytucji [redacted]

Z treści przepisów Konstytucji możemy wywieźć takie fundamentalne zasady jak: zasada zaufania obywateli do państwa, zasada sprawiedliwości społecznej, wolność wyboru zawodu oraz prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy lub po osiągnięciu wieku emerytalnego.

Tymczasem podejście do usług seksualnych w polskim prawodawstwie jest jak się wydaje, czymś przeciwnym do ww. konstytucyjnych zasad. Świadczenie usług seksualnych (prostytucja) jest w [redacted] w zasadzie tolerowane (nie podlega karaniu), ale jako działalność sprzeczna z zasadami współżycia społecznością nie podlega opodatkowaniu. Nie ma możliwości wykonywania tej działalności jako zawodu, odprowadzania podatków czy składek od ubezpieczenia zdrowotnego i społecznego. W rezultacie, osoba zajmująca się takimi usługami, nie podlega ochronie wynikającej z opłacania składek w ramach systemu ubezpieczeń społecznych, zdrowotnych i emertytalnych.

Takiego rozwiązania, w żaden sposób nie można nazwać czytelnym i zrozumiałym dla obywateli, co narusza w oczywisty sposób zasadę zaufania obywateli do Państwa oraz inne ww. zasady konstytucyjne. Jest tak dlatego, że w istocie rzeczy świadczenie usług seksualnych nie jest w [redacted] legalne, ale jedynie „tolerowane". Zatem osoba, która chciałaby wykonywać taką działalność zarobkową, nie ma takiej możliwości wykonywać tego w ramach stworzonego systemu. Z założenia, taka osoba jest „wyrzucona" do szarej strefy. Nie musi, co prawda, płacić podatków, ale jest w zasadzie poza systemem ubezpieczenia zdrowotnego, społecznego i emerytalnego.

Taka sytuacja jest także naruszeniem zasady sprawiedliwości społecznej, patrząc na to z szerszej perspektywy. Także z perspektywy innych obywateli, czy innych grup społecznych. Chodzi o to, że z pewnych moralnych, obyczajowych powodów, określona, pewna grupa zawodowa prowadzi działalność bez konieczności odprowadzania podatków. Takie różnicowanie, biorąc w szczególności wyżej przytoczoną społeczną akceptacje dla tego rodzaju działalności, wydaje się nieuzasadnione oraz niesprawiedliwe dla innych zawodów, które takie podatki płacą. Aby dobrze zobrazować problem przez zrozumiałą analogię: to tak, jakby Państwo powiedziało, że w związku z tym, że alkohol powoduje liczne indywidualne i społeczne problemy, państwo rezygnuje z opodatkowania jego sprzedaży.

Wprowadzenie opodatkowania usług seksualnych, będzie także oznaczać, że część z tych wpływów będzie mogła być przeznaczona na programy edukacyjne, prewencyjne czy osłonowe, skierowane do osób poszkodowanych w związku z negatywnymi zjawiskami, które w obszarze świadczenia usług seksualnych, także niewątpliwie maja miejsce.

Argument 5: Większe możliwości edukacyjne oraz w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej

Wprowadzenie przepisów, które uregulują opisane zjawisko społeczne w sposób kompleksowy, tworząc czytelne i stabilne ramy dla legalnego prowadzenie działalności w zakresie świadczenia oraz organizowania usług seksualnych, pozwoli na poddanie ww. działalności kontroli i nadzorowi państwa. Dodatkowym efektem będzie także to, że państwo osiągnie z ww. działalności (która, przypomnijmy i tak ma miejsce niezależnie od aktualnych, indywidualnych zapatrywań legislatora) dodatkowe przychody dla budżetu państwa. Część tych przychodów, podobnie jak w przypadku regulacji dotyczących dostępności alkoholu, powinna zostać przeznaczona na działania edukacyjne, nadzorcze i profilaktyczne. Innymi słowy będzie to skończenie z fikcja

obecnych przepisów, ale także zapewnienie, że aparat państwa będzie posiadać przychody na efektywne zajecie się tym zjawiskiem.

Poza korzyściami w postaci dodatkowych przychodów budżetowych, zaletą takiego rozwiązania jest to, że ta działalność przestanie być ulokowana w „szarej strefie". Gdzieś pomiędzy o obowiązującymi przepisami oraz tzw. „obyczajnością". Poprzez to, organy administracji publicznej będą miały możliwość realnego wglądu i nadzoru nad tym, co dzieje się w tym obszarze, w kwestiach prawnych jak i podatkowych oraz realnego wpływu i efektywnego działania. Łatwiej także będzie realizować działania prewencyjne nakierowane na zwalczanie zorganizowanej przestępczości, czy takich patologii jak handel ludźmi, pedofilia czy wyzysk. Nie ma co się łudzić, że uregulowanie zjawiska świadczenia usług seksualnych sprawi, że w tym obszarze nie będzie dochodziło do patologii, wyzysku czy zjawisk przestępczych. Jednakże, zasadnie można postawić tezę, że kompleksowe uregulowanie, może spowodować, że skala negatywnych społecznie efektów może zostać znacząco zminimalizowana.

Wnioski legislacyjne

Biorąc ww. argumenty pod uwagę, a przede wszystkim założenie, że przepisy prawa powinny być czytelnym i zrozumiałym dla obywateli, realistycznym kompromisem pomiędzy istniejącą rzeczywistością a dążeniem do osiągniecia określonych celów, proponowane są następujące zmiany w przepisach prawa:

1. **Kodeks Karny** – w kierunku wyłączenia z zakresu penalizacji nie tylko świadczenia usług seksualnych, ale także organizacji świadczenia ww. usług w formie działalności gospodarczej (np. agencje towarzyskie, portale randkowe, masaż erotyczny etc.).
2. **Przepisy dot. prowadzenia działalności gospodarczej** – w kierunku wprowadzenia możliwości legalnego świadczenia usług seksualnych oraz organizacji takich usług pod nadzorem państwa (działalność regulowana).
3. **Przepisy dot. ubezpieczeń zdrowotnych i społecznych** – w kierunku objęcia osób zajmujących się ww. działalnością systemem ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych.
4. **Przepisy podatkowe** – w kierunku opodatkowania ww. działalności.
5. **Inne przepisy**, które w wyniku prac legislacyjnych okażą się niezbędne do zmiany, aby zapewnić spójność systemu prawnego.

[redacted]

[redacted]

Adwokat

R

(00)559007734480254887

(00)559007734480254887

Poczta Polska

Opłata pobrana 0 zł 30 gr

Biuro Rzecznika

Al. Solidarności 77

00-090 Warszawa

WARSZAWA 1 29.04.2025 DTK

BIURO RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH

WPŁ. 2025 -04- 29

ZAŁ. ..... NR .....

PETYCJA

Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej

Departament Ubezpieczeń Społecznych
Dyrektor
Eliza Wiśniewska

DUS-III.055.7.2025.WB

Warszawa, dnia /elektroniczny znacznik czasu/

Zawiadomienie o sposobie załatwienia petycji

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, działając na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2018 r. poz. 870) zawiadamia, że Pana petycja w sprawie kompleksowego uregulowania zjawiska świadczenia usług seksualnych prostytucji oraz usług towarzyszących związanych z seksualnością człowieka - została rozpatrzona negatywnie.

U z a s a d n i e n i e

W swojej petycji przekazanej do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przez Ministerstwo Sprawiedliwości – wnosi Pan o kompleksowe uregulowanie w poszczególnych dziedzinach prawa zjawiska świadczenia usług seksualnych prostytucji oraz usług towarzyszących związanych z seksualnością człowieka.

W zakresie właściwości Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej - wyjaśniamy, że kwestia obowiązku ubezpieczeń społecznych i opłacania składek na te ubezpieczenia została szczegółowo uregulowana w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2025 r. poz. 350 z późn. zm.). Zgodnie z art. 6, w związku z art. 12 cytowanej ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu - w tym obowiązkowi opłacania składek - podlegają między innymi osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, zleceniobiorcami i osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Ubezpieczenie chorobowe ma dla osoby prowadzącej pozarolniczą działalność oraz dla zleceniobiorców charakter dobrowolny, pracownicy podlegają zaś wszystkim ww. ubezpieczeniom społecznym obowiązkowo. Przepisy art. 2a ww. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stoją przy tym na gruncie równości wszystkich ubezpieczonych i płatników w zakresie obowiązku ubezpieczenia i opłacania składek.

Poszczególne osoby są zatem obejmowane ubezpieczeniami społecznymi - nie ze względu na przedmiot wykonywanej pracy lub działalności zarobkowej, lecz ze względu na wykonywanie tej działalności w określonych ramach organizacyjno-prawnych. Każda osoba wykonująca rodzaj pracy lub działalności zarobkowej wymienionej (co do formy organizacyjnej) w art. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

O kwalifikacji danej działalności co do rodzaju nie decydują jednak przepisy o systemie ubezpieczeń społecznych - tylko odpowiednio - przepisy Kodeksu pracy, Kodeksu cywilnego lub przepisy Prawa Przedsiębiorców, które należy do zakresu właściwości Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

Natomiast osoby, których praca czy działalność zarobkowa nie mieści się w ramach organizacyjno-prawnych wskazanych w art. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – na podstawie art. 7 ww. ustawy mają możliwość dobrowolnego zgłoszenia się do ZUS i objęcia ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi. Jedynym warunkiem objęcia dobrowolnymi ubezpieczeniami emerytalno-rentowymi jest tylko i wyłącznie nie podleganie ubezpieczeniom społecznym obowiązkowo z innego tytułu wymienionego w tej ustawie.

Mając na uwadze powyższe przesłanki – można wskazać, że w obecnym stanie prawnym nie istnieje potrzeba wprowadzania specjalnych uregulowań w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych adresowanych do osób świadczących szeroko rozumiane usługi seksualne w Polsce.

Jednocześnie należy wskazać, że przepisy dotyczące ubezpieczenia zdrowotnego i korzystania z usług zdrowotnych w ramach tego ubezpieczenia – należą do zakresu właściwości Ministerstwa Zdrowia. Natomiast kwestie prawnych regulacji podatkowych – to zakres właściwości Ministerstwa Finansów.

W związku z powyższym Pana petycja, w częściach dotyczących ww. przepisów została przekazana do wskazanych wyżej, właściwych w tych sprawach Ministerstw.

Pouczenie
Zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2018 r. poz. 870), sposób załatwienia petycji nie może być przedmiotem skargi.

Z wyrazami szacunku

Eliza Wiśniewska
Dyrektor
Departamentu Ubezpieczeń Społecznych
/-kwalifikowany podpis elektroniczny-/

Załącznik: Klauzula dotycząca przetwarzania danych osobowych przez MRPiPS.

Otrzymuje:
Biuro Ministra

Klauzula informacyjna dot. przetwarzania danych osobowych w zakresie kierowanej do MRPiPS korespondencji (dane zebrane od osoby, której dotyczą) Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/W poniżej przekazuję następujące informacje:	
TOŻSAMOŚĆ ADMINISTRATORA	Administratorem danych osobowych jest Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z siedzibą w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 1/3/5, 00-513 Warszawa.
DANE KONTAKTOWE ADMINISTRATORA	Z administratorem danych można się skontaktować poprzez adres mailowy: **info@mrips.gov.pl**, lub pisemnie na adres siedziby administratora.
DANE KONTAKTOWE INSPEKTORA OCHRONY DANYCH	Z Inspektorem Ochrony Danych można się kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych w szczególności w zakresie korzystania z praw związanych z ich przetwarzaniem poprzez adres mailowy: **iodo@mrips.gov.pl** lub pisemnie na adres siedziby administratora.
CELE PRZETWARZANIA I PODSTAWA PRAWNA	Pani / Pana dane będą przetwarzane w celu rozpatrzenia przesłanej do MRPiPS korespondencji. Podstawą prawną przetwarzania danych jest art. 6 ust. 1 lit. e RODO.
ODBIORCY DANYCH	Pani/Pana dane osobowe mogą być przekazywane podmiotom przetwarzającym dane osobowe na zlecenie administratora, a także innym podmiotom na podstawie obowiązujących przepisów (przykład: sądowi, Policji, instytucjom kontrolnym, podmiotom lub osobom fizycznym występującym z wnioskiem o dostęp do informacji publicznej).
OKRES PRZECHOWYWANIA DANYCH	Pani/Pana dane będą przetwarzane w okresie przewidzianym dla archiwizacji dokumentów wchodzących do narodowego zasobu archiwalnego.
PRAWA PODMIOTÓW DANYCH	Przysługuje Pani/Panu prawo dostępu do Pani/Pana danych oraz prawo żądania ich sprostowania, sprzeciwu, ich usunięcia po upływie wskazanych okresów lub ograniczenia ich przetwarzania.
ZAUTOMATYZOWANE PODEJMOWANIE DECYZJI, W TYM PROFILOWANIE	Pani/Pana dane nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu
PRAWO WNIESIENIA SKARGI DO ORGANU NADZORCZEGO	Przysługuje Pani/Panu również prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego zajmującego się ochroną danych osobowych w państwie członkowskim Pani / Pana zwykłego pobytu, miejsca pracy lub miejsca popełnienia domniemanego naruszenia. **Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (PUODO)**
INFORMACJA O DOWOLNOŚCI LUB OBOWIĄZKU PODANIA DANYCH	Podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednakże ich przetwarzanie jest warunkiem rozpatrzenia korespondencji